

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 marca 2020 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo Centrum Medycznego im. dr (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. skierowane przeciwko W. P. o kwotę 5,681,66 zł tytułem składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Ponadto Sąd zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 1367 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy oparł się na następujących ustaleniach.

Strony łączyła umowa o pracę od 2007 roku. W okresie od stycznia 2008 roku do lipca 2013 roku II Szpital Miejski im. dr L. L. R. (1) w Ł. zawierał umowy z Niepublicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej (...), których przedmiotem było udzielanie świadczeń zdrowotnych polegających na zabezpieczaniu dyżurów lekarskich, usługach dyżurowych personelu pielęgniarek i położnych w oddziałach szpitala, usługach dyżurowych salowych w oddziałach szpitala oraz zabezpieczeniu dyżurów diagnostów laboratoryjnych. Pozwany, podczas trwania zawartych z II Szpitalem Miejskim im. dr L. R. w Ł. umów o pracę, zawarł umowę zlecenia z Niepublicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej (...), której przedmiotem było udzielanie świadczeń na rzecz powoda. Wynagrodzenie związane z wykonywaniem czynności z umowy zlecenia wypłacane było przez (...), natomiast II Szpital Miejski im. dr L. R. (1) w Ł. płacił (...) za świadczenie usług zdrowotnych na podstawie wystawionych faktur VAT.

Decyzją z dnia 18 lipca 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, iż za W. P. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w II Szpitalu Miejskim im. dr L. R. (1) w Ł. miesięczne podstawy wymiaru składek wynoszą: na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe: za luty 2008 roku – 8.300,25 zł, za marzec 2008 roku – 11.037,75 zł, za kwiecień 2008 roku – 7.248,00 zł, za maj 2008 roku – 9.934,72 zł, za czerwiec 2008 roku – 9.198,25 zł; na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne: za luty 2008 roku – 7.162,29 zł, za marzec 2008 roku – 9.524,48 zł, za kwiecień 2008 roku – 6.254,30 zł, za maj 2008 roku – 8.572,67 zł, za czerwiec 2008 roku – 7.937,17 zł. Ponadto organ rentowy wskazał, iż płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy W. P. jest II Szpital Miejski im. dr L. R. (1) w Ł.. W uzasadnieniu Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjął, iż wykonywane przez pozwanego W. P. w ramach umowy zlecenia czynności, stanowiły w istocie wykonywanie umowy o pracę na rzecz własnego pracodawcy.

Od powyższej decyzji płatnik składek wniósł odwołanie do Sądu Okręgowego, a następnie je cofnął za zgodą organu rentowego, w wyniku czego doszło do umorzenia postępowania.

W dniach 15 września 2016 roku oraz 15 listopada 2016 roku powód uścił na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 5.681,66 zł tytułem składek na ubezpieczenie zdrowotne i społeczne pozwanego.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd uznał, że powództwo podlegało oddaleniu, jako bezzasadne. W przedmiotowej sprawie, powód podnosił, iż po jego stronie powstało uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem przeciwko pozwanemu o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia na podstawie art. 405 k.c., a bezpodstawne wzbogacenie W. P. miało w tym wypadku polegać na zaoszczędzeniu wydatku związanego z ustawowym obowiązkiem współfinansowania przez stronę pozwaną składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

Sąd zauważył, że powód wystąpił z roszczeniem w stosunku do pozwanego o zwrot uiszczonych składek na ubezpieczenie społeczne oraz zdrowotne w sytuacji, kiedy wynagrodzenie z tytułu umów zleceń było wypłacane przez podmiot, który zawarł z W. P. niniejsze umowy, a mianowicie (...). Z kolei II Szpital Miejski im. dr L. R. w Ł. płacił owemu podmiotowi za świadczenie usług zdrowotnych na podstawie wystawionych faktur VAT. Konieczność współpracy pomiędzy Szpitalem a (...) była spowodowana zmianami kodeksowymi dotyczącymi limitu czasu pracy lekarzy, pielęgniarek i położnych. Z tych względów pracodawca tj. II Szpital Miejski im. dr L. R. w Ł. nakłaniał pracowników do skorzystania z możliwości zawarcia umowy zlecenia z firmą zewnętrzną. Z kolei, na skutek kontroli przeprowadzonej przez ZUS, ustalono, że pracownicy wywiązując się z umowy zlecenia, dokonywali

czynności stanowiących w istocie wykonywanie umowy o pracę. Nie można zatem obciążać pracowników skutkami zmiany charakteru zatrudnienia w postaci obowiązku uiszczenia składek na ubezpieczenie społeczne oraz zdrowotne w sytuacji, kiedy pracodawca sam przyczynił się do powstania określonych zobowiązań pracowników.

W ocenie Sądu, można uznać to za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia na podstawie art. 405 k.c., z którym występuje powód, nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na to, iż nie można utożsamiać sytuacji każdego pracownika, od którego pracodawca żąda zwrotu niepotrąconych, bądź wadliwie wyliczonych należności publicznoprawnych z sytuacją pracownika, u którego następczo ustalono, iż czynności podejmowane w ramach umowy zlecenia były w rzeczywistości wykonywaniem umowy o pracę, a w związku z czym pracodawca żąda zwrotu zapłaconych składek.

Rozważania dotyczące zagadnienia nienależnego świadczenia również sprowadzają się do uznania nieprawidłowości zastosowania unormowań dotyczących owego świadczenia w niniejszej sprawie. Nawet w przypadku uznania, iż pozwany W. P. byłby zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, okazałoby się to niemożliwe z uwagi na zużycie przedmiotu świadczenia, co prowadzi do wygaśnięcia obowiązku.

Zarzut pozwanego W. P., jakoby doszło do przedawnienia roszczenia o zwrot uiszczonych składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne należy uznać za chybiony. Zgodnie z treścią art. 291 § k.p. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Natomiast stosownie do art. 118 zdanie 2 k.c. koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata (zmiana art. 118 k.c. wprowadzona ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 9 lipca 2018 roku). W świetle przedstawionego stanu faktycznego, roszczenie stało się wymagalne z dniem 15 września 2016 roku, w związku z czym, termin przedawnienia upłynął z dniem 31 grudnia 2019 roku.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego, ustalone na podstawie § 3 ust. 2 w związku z § 9 pkt 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła strona powodowa, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie: art. 233 par 1 kpc, art. 405 Kc, art. 410 Kc, art. 411 pkt 2 Kc, art. 409 Kc w związku z art. 410 par 2 Kc, art. 409 Kc w związku z art. 6 Kc oraz art. 8 Kp.

W oparciu o powyższe zarzuty Sąd skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości z uwzględnieniem kosztów postępowania. Ponadto wniesiono o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wyrokowania do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wyrokowania do dnia zapłaty.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje***

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu w oparciu o art. 385 kpc.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, w postaci art. 233 par 1 kpc, jest chybiony.

Sąd zastosował właściwe kryteria oceny materiału dowodowego, stosując zasadę swobodnej, a nie dowolnej oceny zebranych dowodów.

Należy podkreślić, że zarówno sąd I instancji, jak i sąd II instancji nie straciły z pola widzenia faktu, że to strona powodowa uiściła w całości składki, wynikające z decyzji ZUS z dnia 18 lipca 2014 roku.

Powyższa okoliczność wynika z powinności uiszczania danin publicznych, co w świetle obowiązujących przepisów, obciąża pracodawcę. Jeżeli zaś chodzi o pracownika, to otrzymuje on do ręki wynagrodzenie już pomniejszone o te daniny.

Sąd Okręgowy nie stracił także z pola widzenia i tego faktu, że składka na ubezpieczenia społeczne obliczana jest w stosownej proporcji – zarówno ze środków pracodawcy jak i ze środków pracownika, jak również i tego, że być może pozwany „nie był stratny finansowo” w związku z zawarciem pozornej umowy cywilno-prawnej. Tyle, że pojęcie „straty finansowej” należałoby odnieść do szerszego kontekstu i uprawnień, jakie niesie za sobą wyższe wynagrodzenie za pracę. Być może, w rozliczeniu netto pozwany nie był stratny finansowo. Jednak wyższe, oskładkowane wynagrodzenie za pracę, to wyższe składki na indywidualnym koncie ubezpieczeniowym, a one stanowią podstawę do obliczenia w przyszłości świadczenia emerytalnego. Ponadto wyższe wynagrodzenie za pracę oznacza wyższe świadczenia, obliczane w oparciu o stałe składniki wynagrodzenia.

Powyższe okoliczności nie prowadzą jednak do konkluzji, jakiej oczekiwałaby strona powodowa, a mianowicie do tego, że powód jako pracodawca i płatnik składek, może dochodzić od pracownika zwrotu zapłaconych przez siebie, z własnych środków, należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne w części, która powinna być sfinansowana ze środków pracownika.

Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd I Instancji, przyjmuje za własną argumentację Sądu Najwyższego, zawartą w postanowieniu z dnia 27.09.2018 roku w sprawie III PZP 3/18.

W związku z tym należało uznać, że w niniejszej sprawie doszło do wypełnienia dyspozycji art. 410 par 2 KC (świadczenie nienależne), nie zaś art. 405 KC.

Zgodnie natomiast z art. 411 KC, w pewnych sytuacjach żądanie zwrotu świadczenia nienależnego jest wyłączone.

W myśl art. 411 pkt 2 KC, wyłączono możliwość zwrotu świadczenia, jeżeli spełnione świadczenie czyni zadość zasadom współzycia społecznego.

W rozpoznawanej sprawie doszło do takiej właśnie sytuacji.

Sporna umowa cywilnoprawna została uznana za stosunek pracy. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby to pozwany – poprzez zawarcie umowy cywilno-prawnej – dążył do uzyskania wyższego wynagrodzenia kosztem redukcji obciążeń publicznoprawnych, należnych w przypadku wykonywania zatrudnienia w ramach stosunku pracy.

Należy mieć na uwadze, że to Szpital im. (...) zawarł umowę z innym podmiotem prawa handlowego (...) i płacił mu stałe wynagrodzenie za świadczenie usług, zaś podmiot ten zawarł umowy cywilnoprawne z pracownikami Szpitala, w tym z pozwanym. Taki sposób działania wskazuje, że to Szpitalowi, nie zaś pozwanemu, zależało na obejściu przepisów z zakresu prawa pracy (czas pracy, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, czas odpoczynku) i ubezpieczeń społecznych (składki odprowadzane od wynagrodzenia pracowniczego).

Mając powyższe na uwadze, należało przyjąć, że Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego, słusznie wskazując na brak przesłanek do zastosowania art. 405 KC. Ponadto Sąd ten zasadnie wskazał na istnienie przesłanek do zastosowania art. 410 par 2 KC oraz art. 411 pkt 2 KC.

Należy także podnieść, że przepis art. 411 pkt 2 KC jest przepisem szczególnym wobec art. 8 KP. Nie można więc powoływać się na nadużycie prawa podmiotowego przez osobę żądającą zwrotu świadczenia nienależnego w sytuacji, gdy zgodnie z art. 411 pkt 2 KC spełnienie tego świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego.

W niniejszej sprawie, mając na uwadze całokształt sprawy, należało przyjąć, że opłacenie przez stronę powodową składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne czyni zadość zasadom współżycia społecznego.

W związku z tym, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 kpc.

W myśl art. 98 §1<sup>1</sup> kpc, od kwoty zasądzonej tytułem kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone, do dnia zapłaty. Jeżeli orzeczenie to jest prawomocne z chwilą wydania, odsetki należą się za czas po upływie tygodnia od dnia jego ogłoszenia do dnia zapłaty (..).

W związku z powyższym oraz zgodnie z wnioskiem zawartym w odpowiedzi na apelację, Sąd zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 675 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od 9 września 2020 roku do dnia zapłaty, ustalone na podstawie § 2 pkt 4 w związku z § 9 ust. 1 pkt 2 oraz § 10 ust.1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych